

Marcin S. Wilusz

i

**A miało być...**



## **A miało być... że chłosta**

Bo się zostaje

Pewien młodzieniec w starych czasach, chciał stać się sławny. Postanowił więc, że ukradnie konia, aby być ukaranym chłostą. Przy całej miejscowości. Na pręgierzu. Okazało się jednak, że nie został na kradzieży złapany. I został z koniem, nie wiedząc co ma z nim zrobić.

## **A miało być... że zdrada**

Bo się nie przewidzi

Pewna kobieta chciała zdradzić swojego męża. Poszła więc do klubu w krótkiej sukience. Tam, kazali jej się zasłonić, i wyrzucili na zbity pysk. Bo był to kraj islamski.

## **A miało być... że wariatka**

Bo ciągnie do ciemności

Pewna kobieta chciała zrobić sobie żółte papiery. Żeby być uznaną za niepoczytalną, kiedy pozbędzie się męża. Mąż jednak wyprzedził fakty, i zamknął ją w piwnicy, bez badań lekarskich.

## **A miało być... że woda**

Bo woda też się może spalić

Pewien alchemik był przekonany, że odpowiada mu żywioł wody. Był z tego dumny, i chwalił się gdzie popadło. Przytrafiło mu się jednak pewne rozliczenie, na którym nie wypadł najlepiej, i spalił się ze wstydu.

## **A miało być... że trawka**

Bo zaskakuje

Dzieciaki zaopatrzyły się w woreczek z trawką. Chcieli zapalić pierwszy raz. I faktycznie. Próbują. Kosztują. Ale nic. Żadnego efektu. Sprawdzają napis na woreczku, a tam „karma dla królika”.

## **A miało być... że widoki**

Bo czasem coś zajmie człowieka

Ktoś wymarzył sobie piękny widok na Alpy. Wykupił więc drogą wycieczkę. Hotel z widokiem na góry, i udał się na miejsce. A na miejscu impreza. Muzyka, tańce, i tyle wina ile można unieść. Wrócił więc Ktoś po tygodniu z wycieczki, i uświadomił sobie, że ani razu nie wyrzął przez okno, żeby zobaczyć Alpy.

## **A miało być... że zagłada**

Bo czasem lepiej bez przeciwnika

Pewien facet chciał doprowadzić do zagłady ziemi. Próbował na różne sposoby. Rozsiewanie zarazków, i efekty psychologiczne. Wojna na różnych frontach. Aż ktoś miał go serdecznie dość, i zamknęli go w pokoju bez klamek. Teraz nie ma przeciwnika. Zagłada więc nie jest konieczna.

## **A miało być... że założenie**

Bo czasem życie wybiera

Ktoś realizował tylko założenia. Nie robił nic ponadto. Było założenie, był ruch. Bez założenia nie było ruchu. Aż pewnego dnia facet ten dostał wylewu. Zapomniał więc o swoich założeniach. Ale system działał dalej. Nie ma założenia – nie ma ruchu. Przestał więc cokolwiek robić.

## **A miało być... że ponadto**

Bo strony mają znaczenia

Pewien facet kolekcjonował wszystkie „ponadto”. Zawsze miało być coś więcej. Jakieś „ponadto”. Aż pewnego razu, ktoś się nie zgodził. Nie dał żadnego „ponadto” od siebie, tylko „ponadto” zaczął wymagać od tego faceta-kolekcjonera. To zaburzyło wizję świata kolekcjonera i doprowadziło do zniechęcenia „ponadto”. W drugą stronę nie było już takie miłe.

## **A miało być... że ostrzeżenie**

Bo nadinterpretujemy

Bóg zesłał pewnego razu na człowieka ostrzeżenie. Że jeśli się nie zmieni, stanie mu się coś złego. Człowiek odczytał to, jako karę, stwierdził że gorzej już być nie może, i stał się jeszcze gorszy. Kara przyszła na życzenie, choć początkowo Bóg nawet o niej nie myślał.

## **A miało być... że zagłada**

Bo idzie się zawieść

Pewna sekta ostrzegała, że koniec świata przyjdzie 12tego września. Rozgłaszali to na lewo i prawo. Wzywali do nawrócenia. Aż przyszedł ten sądny dzień. I nic się nie stało. Ludzie opuścili sektę, i zajęli się czymś poważniejszym niż nawracaniem.

## **A miało być... że spawać**

Bo błędy w komunikacji

Pewna firma remontowa dostała zlecenie naprawy starego, sypiącego się mostu. Związali wszystko tak jak umieli i zadowoleni udali się po wypłatę. Gmina która zlecenie wydała, oniemiała. To przecież miało być zespawane, a nie związane sznurowadłami!

## **A miało być... że zimno**

Bo się zmienia, lub, bo kobieta potrafi

Pewna osoba oglądała prognozę pogody. Wiosenną. Mówią, że zimno. Więc osoba ta ubrała się w kurtkę i wyszła na dwór. Jakie było jej zdziwienie, gdy zobaczyła słońce, i poczuła, że jej gorąco. Osoba ta wróciła więc do domu. Ubrała się letnio i ponownie wyszła na dwór. Patrzy, a zaczęło padać, i słońce schowało się za chmurami. Wróciła więc do domu i ubrała płaszcz przeciwdeszczowy. Wyszła ponownie, a tam nie ma śladu deszczu. Świeci słońce, ale tym razem wieje. Osoba burknęła tylko przez zęby „a miało być zimno”.

## **A miało być... że stromo**

Bo się ocenia

Pewien hobbysta gór, udał się na wędrówkę. Górskimi szlakami. Patrzył w przepaść, nie tak źle. W kolejną, mogłoby być lepiej. I w następną, ta wygląda okej. Tak się zapatrzył, że potknął się na kamieniu i spadł w tą najgłębszą przepaść. Na dole, wstał, otrzepał się, i powiedział tylko, „myślałem że jest stromo, gdyby było stromo już bym nie żył”.

## **A miało być... że sterta**

Bo się testuje

Pewien minister palił akta. Jako że zmieniała się władza, trzeba było zrobić porządki. Na miejsce spalania przyjechał inny minister i śmieje się z palącego. Ja to trzy dni paliłem, a ty tylko tych kilkanaście teczek? Na to palący: to tylko testy. Jak się to pali. Za dużo tego mam w ministerstwie. Po testach podpalimy całe archiwum. Szkoda wywozić.

## **A miało być... że artysta**

Bo się wydaje

Pewien facet zapisał się do szkoły artystycznej. ASP, czy coś podobnego. I jakie było jego zdziwienie, gdy na pierwszych zajęciach powiedzieli mu, że musi umieć malować. On przecież, raz w życiu, malował tylko ściany, i to z marnym skutkiem. Artystyczne plany trzeba było więc zmienić.

## **A miało być... że kłoda**

Bo się szuka

Pewien facet chciał rzucić koledze z pracy kłodę pod nogi. Pojechał więc do marketu. Szukał na dziale budowlanym. Z farbami. Nawet z łazienkami. Ale nigdzie kłody nie było. A mówią, że tak ich pełno. Że trzeba uważać. A jak człowiek chce kupić, to nie ma.

## **A miało być... że windykacja**

Bo się śpi

Pewien facet umówiony był z windykatorem. Miał przyjechać do niego do domu. Miał przeprowadzić egzekucję długu. Jakieś papiery. Jakieś podpisy. Facet ten jednak podał windykatorowi zły adres. Bo stwierdził, że o 8mej rano, to nie będzie wstawał, żeby dawać się zwindykować. Windykacje to dopiero po 15tej.

## **A miało być... że pogłoski**

Bo się nie przewidzi

Pewna młoda dziewczyna sprowadziła do siebie na wieś, pięknego jegomościa. Dobrze zbudowanego. Wysportowanego. Który miał być powodem zazdrości koleżanek. Miał być powodem pogłosek. To o ślubie, to o dziecku. A okazało się, że wieś miała inne sprawy. A chłopak okazał się gejem.

## **A miało być... że troski**

Bo błędy językowe

Pewna kobieta oczekiwała od swojego chłopaka troski. I ciągle mu to powtarzała. Ale ten nie bardzo wiedział o co jej chodzi. Jakie chce mieć troski. O zdrowie. O szczęście. O powodzenie. Więc zostawił dziewczynę, a ta zaczęła chodzić zatroskana.

## **A miało być... że wypadki**

Bo przywołane

Pewna dziewczyna powtarzała ciągle „na wszelki wypadek”. „Na wszelki wypadek” to, „na wszelki wypadek” tamto. Jej chłopak nie wiedział o jaki wypadek chodzi. Przecież żaden się nie przydarzył. To zapytał dziewczynę, a ta, że wypadki się zdarzają. I chłopak następnego dnia złamał nogę.

## **A miało być... że ostryga**

Bo się mierzy

Pewne małżeństwo wybrało się do restauracji. Chcieli po raz pierwszy spróbować ostryg. Kelner przynosi im więc je na talerzu. Ci próbują, i mówią z niesmakiem. To nie to. Ostrygi to jakiś wielki przysmak, a my dostaliśmy glutę bez smaku. Zostaliśmy oszukani, więc nie zapłacimy! I z takimi klientami musi się mierzyć ten świat.

## **A miało być... że spacja**

Bo się przyoszczędza

Ktoś pisał dłuższą wypowiedź na studia. Zadaną przez egzaminatora. I jakie było zdziwienie tegoż pana, gdy zobaczył, że od połowy tekstu student nie używa spacji. Stworzyły się wielkie ciągi słów niczym niepodzielone. Egzaminator pyta studenta jaki jest tego powód. Student odpowiada, że przecież tekst miał się zamknąć w 20 tysiącach słów. Jemu wyszło więcej, więc musiał przyoszczędzić.

## **A miało być... że ruchliwość**

Bo wymiana

Pewne małżeństwo, które na co dzień mieszkało na wsi, wybrało się do miasta. Były wakacje. Zrobili sobie urlop w mieście. Dużo o mieście słyszeli. Że gwar. Że tłok. Że ruchliwe. Zajechali na miejsce a tam pustki. Same budynki. Ludzi prawie nie ma. Pytają więc przechodnia, o co chodzi. Na to przechodzień odpowiada, są wakacje, długi weekend, wszyscy pojechali na wieś.

## **A miało być... że sprawy drogie**

Bo się wydaje

Pewne małżeństwo pojechało na jakąś tajską wieś. Nam morzem. Miało być pięknie. I niby było. Ale gdzie drogie hotele. Gdzie drinki z palemką. Prywatne przestrzenie i wycieczki zorganizowane. Małżeństwo wróciło z wakacji zniesmaczone, bo prawie nic nie wydali.

## **A miało być... że walka osłów**

Bo się zdarza

Ktoś zaczepił w Grecji parę turystów i pokazał im dwa osły. Powiedział, że jeśli zapłacą 50 euro, osły zaczną walczyć. Że będą mogli podziwiać walkę osłów. Zapłacili 50 euro, a osły jak stały tak stały. Facet się ulotnił. A dziewczyna zaczęła walczyć z chłopakiem. Krzyżeć, jak mógł wydać tak ciężko zapracowanie pieniądze. Na taką głupotę. Walka osłów doszła więc do skutku.

## **A miało być... że zamieć śnieżna**

Bo się nie sprawdza

Ktoś wyczytał w internecie prognozę pogody, i ostrzeżenia przed zamiecią śnieżną. Że niby jutro. Że niby pewne. Minął dzień, a na dworze plus dwadzieścia stopni i odwilż. Zainteresowany patrzy na prognozę pogody. A tam, że zamieć. Nie zmienił lokalizacji. Zamieć była, ale w innym kraju.

## **A miało być... że walka**

Bo się zdarza

Bokser przygotowywał się przez pół roku do walki, która miała mu przynieść tytuł mistrza świata. Po czym wyszedł na ring, i po dwóch ciosach został znokautowany.

## **A miało być... że ostroga**

Bo się lubi ból

Pewien koń napisał list do Świętego Mikołaja. Chciał dostać pod choinkę ostrogi dla swojego jeźdźcy. A dostał bat.



## **A miało być... że ostatnia**

Bo się powtarza

Pewien palacz powiedział, że pali ostatnią fajkę. I ta ostatnia fajka była odpalana jeszcze przez czterdzieści lat. Aż do śmierci palacza.

## **A miało być... że sprawa**

Bo się zapomina

Pewien student przychodził do rektora z pewną sprawą. Raz, drugi, dziesiąty. To rektora nie było, to był zajęty. Aż pewnego dnia przyjął studenta. A student zapomniał z jaką sprawą przyszedł.

## **A miało być... że kładka**

Bo się robi po kosztach

Wybudowano kładkę nad torowiskiem. Miała ułatwić ludziom przedostanie się z ulicy na ulicę. Miała skrócić drogę. Kładka nie przeszła jednak odbioru, bo już nawet lekki wiatr sprawiał, że się chybotąca. Miała być kładka, jest kładka, powiedział szef firmy budowlanej.

## **A miało być... że trzecia noga**

Bo się bierze co jest

Pewien trans wymyślił sobie, że chce trzecią nogę. Znalazł jakiegoś pseudo lekarza od medycyny estetycznej, któremu słono zapłacił. Za trzecią nogę. Operacja w piątek. I faktycznie. Noga doszyta. Trans budzi się w sobotę, i widzi jak dynda mu noga psa. Pyta lekarza jak to, przecież miał mieć normalną. Ta jest normalna, odpowiada lekarz. Nie mieliśmy innego dawcy. Ludzie uciekali jak biegłem za nimi ze skalpelem.

## **A miało być... że wagina**

Bo można się naciąć

Pewien turysta zagadał w barze jakąś Tajkę. Rozmowa się kleiła, więc wyszli na parkiet. Po całonocnej imprezie wylądowali u niego w hotelu. I to zaskoczenie.

## **A miało być... że stacja**

Bo różnice, ale efekt ten sam

Pewien facet jechał autostradą przez Arizonę i kilometrami nie było stacji. Bał się, że zabraknie mu paliwa. Ale nie zauważył, że w wypożyczalni dali mu samochód na prąd, i zabrakło mu prądu.

## **A miało być... że skuwka**

Bo kto to wszystko spamięta

Pewien facet szukał prezentu dla swojej żony. Żona mówiła coś o prezencie. Kilka miesięcy wcześniej. Tylko nie mógł sobie przypomnieć o czym. Nagle go oświeciło. Mówiła, skuwka. Więc kupił skuwkę. Żona zawiedziona i rozwścieczona ogląda prezent, i mówi, wędrówka ciemniaku, a nie skuwka.

## **A miało być... że wyręczenie**

Bo się dzieje

Pewien facet poprosił, aby sąsiad, pod jego nieobecność, zaopiekował się domem. Sąsiad urządził sobie z domu miejsce schadzek. A złapany na gorącym uczynku, stwierdził, że przygotowuje facetowi grunt pod interes.

## **A miało być... że draka**

Bo się nie weźmie pod uwagę

Ktoś postanowił zjechać z Manaslu na nartach. I na nartach faktycznie jeździł dobrze. Ale zapomniał w tym całym planie, że na Manaslu trzeba jeszcze wejść. A miał sporą nadwagę.

## **A miało być... że hipokryzja**

Bo się ocenia

Pewna kobieta, uważała swoją koleżankę za hipokrytkę. Nie spotykała się więc z nią często. Ale poskładało się tak, że kobieta straciła mieszkanie. A koleżanka, choć źle oceniana, była pierwszą która przyszła jej z pomocą i udzieliła schronienia.

## **A miało być... że Stany**

Bo się jest osłem

Pewien meksykanin kupił sobie wycieczkę do Stanów, z której nie zamierzał wrócić. Niepotrzebnie jednak napchał w kieszenie zielska. Niby na własny użytek. Na lotnisku jednak tego nie zrozumieli.

## **A miało być... że windykacja**

Bo to karaibskie słońce

Pewien facet miał długi, i nieuchronnie zbliżał się termin zajęć majątku. Sprzedał więc wszystko szybko i wyjechał na Dominikanę. Tam jest spokojniej.

## **A miało być... że żona**

Bo kobieta zmienną jest

Pewien facet czekał przed ołtarzem na wybrankę swojego serca. Ale się nie doczekał. Ta zmieniła zdanie.

## **A miało być... że łaska**

Bo się jeździ

Pewien facet wymyślił, że ludzie będą mu usługiwać. Łaska Pańska na pstrym koniu jedzie. Więc pojechała.

## **A miało być... że troska**

Bo się nie mówi

Pewna dziewczyna oczekiwała troski od swojego chłopaka. Zapomniała mu jednak o tym powiedzieć.

## **A miało być... że wyznanie**

Bo się marzy

Pewna dziewczyna wyznała coś swojej przyjaciółce. Ta jednak nie słuchała, bo myślała o nowych botkach z Zary.

## **A miało być... że wynalazki**

Bo się gada

Był pewien mężczyzna który rozповідаł na lewo i prawo, że jest wynalazcą. Ktoś go jednak kiedyś zapytał, co wynalazł, a mężczyzna z nietęgą miną odpowiedział, że wielkie wynalazki dopiero przed nim.

## **A miało być... że słoma**

Bo się marzy

Pewna krowa dostawała same rarytasy. Świeżą koniczynę, źródlaną wodę, wszystko. A w skrytości ducha marzyła tylko o kawałku zwykłej słomy.

## **A miało być... że zniecka**

Bo się zdradza

Pewien czołg został wysłany na wojnę. Pisały o tym wszystkie lokalne gazety. Mówiono o tym w telewizji śniadaniowej. Wróg dowiedział się o nowym czołgu nieprzyjaciela zanim ten jeszcze dotarł na front.

## **A miało być... że czesanie**

Bo się zdziwi

Pewien facet poszedł do fryzjera, a ten ogolił go na tyso.

## **A miało być... że sprawka**

Bo się pisze

Pewien dzieciak nabroił konkretnie. Następnego dnia przyniósł do szkoły rozprawkę. Wychowawczynie popukała się w głowę. Chodziło o twoje sprawki, a nie rozprawki, powiedziała.

## **A miało być... że wiarygodność**

Bo się wpłaca

Pewien facet chciał być wiarygodny, więc wpłacił dużą sumę na kościół.

## **A miało być... że stacja**

Bo się pyta

Pewien obcokrajowiec chciał dotrzeć na stację. Pytał więc o autobus. To pokazali mu ten jadący.

## **A miało być... że sfera**

Bo się wybiera

Pewien wilk walczył z samcem alfa i tą walkę wygrał. Wilki jednak tak były przywiązane do swojego samca alfa, że zostawiły zwycięzcę, i poszły byle dalej od niego. Z tym którego szanowały.

## **A miało być... że złość**

Bo czasami ciężko

Pewien facet chciał nauczyć się złościć, był bowiem nad wyraz spokojny. Zapisał się więc do szkoły złości. Ukończył ją z wyróżnieniem. Ale nie potrafił przenieść wiedzy na prawdziwe życie. Pozostał spokojny do końca swych dni.

## **A miało być... że stajenka**

Bo się zmienia

Podobno przeznaczeniem Jezusa było urodzić się w stajence. Ale w tamtym czasie, wszystkie stajenki były zajęte, więc Jezus urodził się w luksusach.

## **A miało być... że wygoda**

Bo nie przewidzisz

Pewien facet chciał żyć wygodnie. Kupił sobie więc drogi samochód, a mieszkał w willi. Samochód jednak często się psuł. A willa była gorąca w lecie a zimna w zimie.

## **A miało być... że sraka**

Bo wyjątki

Ktoś dostał zatwardzenia, i marzył o rozwolnieniu. Ktoś inny dostał rozwolnienia, i chciał tylko zatwardzenia. A sraka zdania nie miała.

## **A miało być... że wypowiedzenie**

Bo walka

Pewien facet zawałił pewne zlecenie. Był pewny, że dostanie za to wypowiedzenie. W pracy jednak go docenili. Bo utopił klienta, który oszukiwał ludzi.

## **A miało być... że sprawozdanie**

Bo zgoda

Pewien facet miał zdać sprawozdanie ze swojej pracy. Namalował więc na kartce kawę i ciasteczko. Prezes zrobił z tego reklamę dla jednej z dużych sieciówek kawiarnianych.

## **A miało być... że zawikłanie**

Bo szoki

Pewien facet chciał dostać się do Mensy. Zrobili mu więc test, najtrudniejszy z możliwych. Wprowadzili nawet błędy w pytaniach, na które facet nie dał się naciąć. Uzyskał 100%, zaszokował wszystkich, i wrócił do kombajnowania, bo akurat była pora młocki.

## **A miało być... że przykład**

Bo nauka

Pewna nauczycielka uczyła etyki. A po godzinach pracy tańczyła na rurze w klubie ze striptizem.

## **A miało być... że wywrotka**

Bo się czeka

Dzieciaki chciały nakręcić film z wywrotki na snowboardzie, aby zyskać wyświetlenia w sieci. A tego roku nie spadł śnieg.

## **A miało być... że kapusta**

Bo się twierdzi

Mąż miał kupić kapustę. Żona specjalnie wysłała go po to do sklepu. A wrócił z selerem i stwierdził że podobny.

## **A miało być... że pęto**

Bo się dostaje

Pewien facet chciał sobie kupić hot-doga. Takiego jak robi w domu. A dostał jakąś cieniutką paróweczkę.

## **A miało być... że wygrana**

Bo tuż przed metą

Pewien facet wysyłał lotka. Przez czterdzieści lat. I zbankrutował. W kolejnym losowaniu padły „jego liczby”. Liczby które zwykle zakreślał.

## **A miało być... że kawa**

Bo sklepy

Pewien facet zamówił kawę w sklepie, i nie mieli mu wydać z dychy.

## **A miało być... że zagadka**

Bo żony

Pewien facet chciał zadać żonie zagadkę. Żona domyśliła się, zanim ten jeszcze wypowiedział słowo.

## **A miało być... że kwoka**

Bo wygląd

Pewien facet chciał kupić kwokę. Poszedł więc na targ i dokonał zakupu. Po powrocie okazało się że nabył koguta. Żona wściekła pyta jak to możliwe, czy nie sprawdził co kupuje. A facet spokojnie odpowiedział, że ten kogut był najładniejszą z kwok.



## **A miało być... że zawał**

Bo się mrowi

Pewien facet krzyczy do żony, by ta wzywała karetkę. Bo umiera. Bo ma zawał. Żona wezwała karetkę bez zastanowienia. Po czym nachyliła się nad mężem, i pyta co mu jest. A ten odpowiada, że czuje mrowienie w ręce.

## **A miało być... że spacja**

Bo się cofa

Pewien facet potrzebował maszyny do pisania, do robienia spacji. Był mistrzem w swoim fachu. Nikt nie robił spacji tak jak on. Kupił więc maszynę, a tam brak klawisza spacji. Zamiast tego, cofanie.

## **A miało być... że inteligencja**

Bo się strzela

Pewien facet chciał sprawdzić jaką ma inteligencję. Poszedł więc na test. I strzelał w każdej odpowiedzi, bo nie wziął okularów. Nie mógł więc doczytać pytań. Test wyszedł wiarygodny.

## **A miało być... że winieta**

Bo się dogaduje

Pewien facet chciał kupić winietę na autostradę, ale nie mówił w tym języku co sprzedawca na stacji benzynowej. Kupił więc zdrapkę. I to właśnie ją pokazał policji w czasie kontroli.

## **A miało być... że spięcie**

Bo się wymarzyło

Pewien elektryk całe życie próbował zrobić spięcie. Ale jakoś nie wychodziło. Po latach, dowiedział się co trzeba zrobić. I to zrobił. Tylko że spięcie okazało się jego ostatnim. Pierwszym i ostatnim. Bo doprowadziło go do grobu.

## **A miało być... że paranoja**

Bo się chce

Pewien fan zespołu muzycznego chciał dostać paranoi, bo jego ukochany zespół o niej śpiewał. Facet jadł grzyby halucynogenne w nadziei że dostąpi zaszczytu paranoi. I dostąpił, ale nie było jak w piosence. Tak zaczął się jego dramat.

## **A miało być... że ogłada**

Bo się zmienia

Pewien młodzieniec był bardzo dobrze wychowany. Świetnie zachowywał się przy stole. Prowadził rozmowy na poziomie. Do momentu, aż nie pojawiła się wódka. Jeden kieliszek i chłopakowi odwalalo. Gadał głupoty, i latał za pannami.

## **A miało być... że gradka**

Bo się wpada

Pewien młodzieniec chciał spróbować alkoholu. Wszyscy koledzy tak go zachwalali. Że tak dobrze się czują pod jego działaniem. Chłopak wypił więc. Więcej niż powinien. I wpadł pod tramwaj.

## **A miało być... że zagadka**

Bo w końcu się dowiadujemy

Pewien młodzieniec chciał rozwiązać najtrudniejszą z zagadek. Chciał rozwikłać sens życia ludzkiego. I nie dowiedział się, aż do śmierci.

## **A miało być... że wpadka**

Bo się wpada 2

Pewien ojciec, chciał pokazać dziecku, że każdy miewa wpadki. I wpadł pod samochód.

## **A miało być... że secesja**

Bo się wiesz

Pewien mąż, chciał wyrwać podległe mu ziemie z pod panowania cara. Car gdy usłyszał, że państwowy dostojnik myśli o zdradzie, kazał go powiesić na spróchniałej szubienicy.

## **A miało być... że fikcja**

Bo się nie wierzy

Pewien facet myślał że rekiny nic nie zrobią człowiekowi. Że to filmowa nagonka. Więc wykupił nurkowanie z rekinami, podczas którego wyszedł z klatki bezpieczeństwa. Na jego nieszczęście nigdzie już nie zajdzie.

## **A miało być... że strata**

Bo się buduje

Pewien facet pogodził się ze stratą przyjaciela. Przeżył to ciężko, ale się otrząsnął. Nie miał pretensji do Boga. Po czym okazało się, że przyjaciel przepisał mu wielki spadek. Olbrzymi majątek. Facet wybudował więc szpital dla sierot i niedołączonych. Dzieląc się z nimi swoim szczęściem.

## **A miało być... że wybawienie**

Bo się podpada

Ktoś chciał wybawić się z opresji, donosząc na swoich. I takim sposobem stworzył nową, większą opresję. Małą zastąpił większą.

## **A miało być... że słowo**

Bo gdzieś znika

Ktoś chciał podarować bratu słowo na urodziny. Ale rozpuściło się w pudełku.

## **A miało być... że wygrana**

Bo się przygrywa już na starcie

Ktoś chciał wygrać za wszelką cenę. I już samo to podejście było przegraną.

## **A miało być... że proza**

Bo się nie ma wpływu

Pewien pisarz zawsze chciał napisać coś prozą, a z wszystkiego wychodził wiersz. Tak się to układało.

## **A miało być... że kwintesencja**

Bo obowiązki

Pewna kobieta chciała być kwintesencją kobiecości. Myślała o tym wybierając gnój spod krowy.

## **A miało być... że podboje**

Bo strach

Pewien facet, chciał być znany ze swoich podbojów miłosnych. Ale bał się zagadać do jakiegokolwiek kobiety.

## **A miało być... że wyznanie**

Bo się przeszkadza

Pewien facet chciał wyznać kobiecie, że ją kocha. Ta jednak co dzień robiła mu awantury. Mężczyzna czekał na jeden dzień bez awantury, aby powiedzieć swoje. Jednak się nie doczekał.

## **A miało być... że zagadka**

Bo się czeka

Pewien facet czekał na zagadkę od świata. Był mistrzem w ich rozwiązywaniu, ale tej od świata jeszcze nie dostał. Więc czekał. Tak chętnie by się wziął za jej rozwiązanie. Świat jednak milczał.

## **A miało być... że z płatka**

Bo się jest zdziwionym

Pewien facet chciał włamać się do banku. Miał łom i szlifierkę. Miał nawet kominiarkę. Ale zaraz po tym jak wszedł do banku, jego matka – kasjerka, opitoliła go i kazała mu wracać do domu.

## **A miało być... że windykacja**

Bo idzie się przystosować

Pewien facet chciał zostać komornikiem. Był jednak po zawodówce. Więc zaczął ściągać należności innymi sposobami.

## **A miało być... że Francja**

Bo jak nie tak, to inaczej

Pewien facet chciał odwiedzić Francję. Nie miał jednak pieniędzy na podróż. Więc poszedł do baru mlecznego o takiej nazwie. Ortolanów nie serwowali.

## **A miało być... że pingwin**

Bo bez ruchu ani rusz

Pewien chłopiec chciał zobaczyć pingwina. Ojciec nie był jednak bogaty. Do zoo daleko. Więc zrobił pingwina z papieru i pokazuje dziecku. A dziecko na to, że, ja chcę zobaczyć pingwina który się rusza.

## **A miało być... że wzięcie**

Bo bez rozpoznania

Pewien biznesmen kupił po okazyjnej cenie 10 tysięcy książek. Nie był jednak w stanie ich sprzedać, bo w jego kraju 90 procent ludzi było niepiśmiennych i nie potrafiących czytać.

## **A miało być... że strachy**

Bo okoliczności

Ktoś wymyślił przebranie na Halloween, tak dopracowane że wyglądało na prawdziwe. Prawdziwe zombie. Jednak zamiast straszyć, doszło do tego, że ludzie zastrzelili delikwenta. Nie był to bowiem czas Halloween, a przebranie było zbyt doskonałe.

## **A miało być... że wypadek**

Bo takie wypadki

Ktoś chciał spowodować wypadek drogowy. Podciął więc sąsiadowi linki z płynem hamulcowym. W samochodzie, który następnego dnia poszedł do złomowania.

## **A miało być... że fundacja**

Bo pomóc sobie

Pewien bogaty magnat chciał założyć fundację, która pomagałaby ubogim dzieciom. Jego jacht jednak miał wypadek, i trzeba było go odrestaurować. Nie starczyło więc pieniędzy na pomoc obcym.

## **A miało być... że trakcja**

Bo zakręty

Pewien facet chciał przetestować swój nowo kupiony samochód. Trakcja okazała się przereklamowana. Na pierwszym ostrym zakręcie.

## **A miało być... że troglodyta**

Bo ładnie brzmi

Pewien facet chciał aby go nazywano troglodytą. Podobało mu się to słowo. Brzmiało tak dostojnie. Do czasu aż ktoś powiedział mu co słowo to oznacza. A raczej kogo.

## **A miało być... że siesta**

Bo się tyra

Pewien Hiszpan przyjechał do Polski, i był niezwykle zdziwiony, kiedy powiedzieli mu, że tu się nie odpoczywa.

## **A miało być... że Wąchock**

Bo się zna

Pewien facet chciał dojechać do Wąchocka, ale nikt nie znał kierunku. Natomiast każdy zamiast drogi, pokazywał że zna jakiś kawał.

## **A miało być... że spadek**

Bo po co rośnie

Pewna kobieta kupiła dolary, licząc na spadek ich wartości. A te zaczęły rosnać. Kobieta stwierdziła, że dorosłymi się nie będzie opiekować, i je wyrzuciła.

## **A miało być... że wojna**

Bo walka sił

Pewien generał chciał koniecznie doprowadzić do wojny. I bez wojny został stracony. Przez tych, którym wojna nie odpowiadała.

## **A miało być... że stagnacja**

Bo się traci

Pewien facet chciał doprowadzić do stagnacji. Ale był zbyt żywiołowy. Brał całymi garściami. I nie potrafił z tego zrezygnować.

## **A miało być... że draka**

Bo się zawraca

Pewien facet chciał wyjść na jeden ze szczytów Alp, ale nie zabrał ciepłej kurtki. Więc zrezygnował w połowie góry.

## **A miało być... że zawał**

Bo się czeka

Pewien facet czekał latami na zawał, a dostał wylewu.

## **A miało być... że strona**

Bo trudno się zdecydować

Pewien facet chciał wybrać właściwą stronę, i nie wybrał żadnej.

## **A miało być... że gnoza**

Bo fascynacja

Pewien facet tak był zafascynowany gnozą, że kupił jej dwa kila. Okazało się że podróbka.



## **A miało być... że spawy**

Bo konsekwencje

Pewien facet miał do zespawania barierkę. Ale zdecydował się związać ją sznurkiem, bo pracodawca trzy miesiące spóźnił się z wypłatą.

## **A miało być... że stragany**

Bo skitrane

Pewien facet chciał kupić przemycone papierosy. Myślał że znajdzie je na straganach. A tam tylko marchewka i groch.

## **A miało być... że żałoba**

Bo umierają

Pewnej kobiecie umarł mąż. Starzec. 82 lata. Kobieta zaś stała się dziedziczką majątku. Jedną z pierwszych milionerek przed trzydziestką w mieście.

## **A miało być... że wybawienie**

Bo tendencja

Pewien facet tonął z długach. Puścił więc los na loterię. I loterię tą wygrał. Zgarnął olbrzymie pieniądze, które jednak szybko roztrwonił. Roztrwonił i zadłużył się dwukrotnie bardziej, niż miało to miejsce przed puszczeniem losu.

## **A miało być... że zwichrowanie**

Bo się człowiek stara

Kobieta poszła na spotkanie, które miało się skończyć kolacją z królem pewnego państwa. Wyproszono ją jednak, bo stwierdzono, że jej włosy są w nieładzie. Że wyglądają jakby właśnie wstała z łóżka po ciężkiej nocy. A ona przecież przez godzinę modelowała tak włosy.

## **A miało być... że zapalenie osierdzia**

Bo człowiek sam wie

Pewien lekarz stwierdził, że pacjent ma zapalenie osierdzia. Stan bardzo poważny. Pacjent jednak czuł się dobrze, i poszedł do domu. Nic mu nie było. Może diagnoza dotyczyła kogoś innego.

## **A miało być... że wysypisko**

Bo ten ktoś

Pewien facet, chciał zrobić z domu wysypisko. Nie wyrzucać niczego. Ale zawsze przychodziła żona, i wszystko po nim sprzątała.

## **A miało być... że Galicja**

Bo nieopłacalne

Pewien generał, chciał podbić tereny Galicji. W Polsce. Wszyscy go to tego namawiali. Aż z tego wszystkiego popatrzył na mapę. Chciał bowiem dobrze przygotować się do natarcia. Patrzy na mapę, a tam Galicja jest w Hiszpanii. I stwierdził, że to za daleka droga.

## **A miało być... że wódka**

Bo woda

Do ojca przyszedł kolega. Usiedli więc przy flasce. Pierwszej, potem drugiej. Po drugiej stwierdzili, że nic im nie jest. Że ich nie sieknęło. Syn tylko zaglądał do salonu i modlił się, żeby się nie zorientowali.

## **A miało być... że frustracja**

Bo na co tu się złościć

Pewien facet przyszedł do domu, i chciał być sfrustrowany. A tu dziecko dostało piątkę ze sprawdzianu. Żona zrobiła ulubione danie. A zadowolony pies już od wejścia wita faceta.



**Spis obrazów:**

*Grafika ze strony tytułowej: Naskalne malowidła Aborygenów*

*Obraz końcowy: Marcin z Fryszta, [i](#).*



**Marcin S. Wilusz**

ur. 2 grudnia 1986 – obecnie

Autor kilkudziesięciu książek. Pisze opowieści, sztuki teatralne, dialogi kabaretowe i wiersze. Marcin napisał serię duchowych wspomagaczy: „Mistyczną podróż 365 kroków”, „Wykłady”, „Listy”, „31 poziomów do zjednoczenia z Bogiem” i „Przypowieści”. Jego pogląd na wiele tematów odkryć możemy natomiast w „Moim zdaniem”. Książki Marcina można przeczytać za darmo w internecie. Są dostępne na stronie internetowej: [wilusz.org](http://wilusz.org)

Kontakt z Marcinem:  
[szulif@gmail.com](mailto:szulif@gmail.com)